

Fragment relacji świadka historii



BRONISŁAW WILK

ur. 1927, Długi Kąt



Zakres terytorialny i czasowy	Blachownia, 1944
--------------------------------------	------------------

Przesłuchania w więzieniu śledczym gestapo w Blachowni w 1944 roku

Zajechaliśmy na Blachownię. Najpierw bezpośrednio na gestapo. W drzwiach stał gestapowiec i każdy jeden, który szedł, dostał ręką w głowę. A było około dwudziestu aresztowanych. Przyszło dwóch gestapowców. Jeden młody, dosyć przystojny. Pamiętam doskonale. No i każdy żandarm zdawał sprawozdanie, kogo przywiózł. Dochodzą do mnie ci gestapowcy i ten mój żandarm, konwojent mówi: *Brat jest już trzy lata banditen*. To zrozumiałem. Przecież w 1942, w 1943 i do października 1944 roku byłem w lesie, na to są konkretne dowody. Dochodzą do mnie, myślę: *Tu będzie gehenna*. Nie uderzył mnie ani jeden, a niektórzy już dostali. Zaprowadzili nas do celi. W celi siedział ksiądz i organista. Na drugi dzień wyczytują księdza, organistę, mnie i jeszcze kogoś, pamiętam, że pochodził około dziesięć kilometrów od nas. Zaprowadzili nas na gestapo, do pokoju. Usiedliśmy. Wzięli najpierw księdza. Za parę minut przychodzi gestapowiec. Mówi: *Chodź. Idę. W pokoju były biurka, a na środku drążek. Ksiądz był przywiązany. Tak go bili, tak go strasznie bili. Mówi: Zaraz będziesz ty. Jak nie powiesz, gdzie brat jest, to samo cię czeka*. Nie odzywałem się nic. Tak go zbili, że stracił przytomność. Zdjęli i rzucili. I teraz ja. Związali mi nogi, ręce i powiesili. Nie bili mnie tak, bo bym mocno skłamał. Parę razy mnie uderzyli, ale uderzenie w nogi, to do mózgu od razu idzie. Przytomności nie straciłem, ale krzyczałem jak dziecko. Odwiązali mnie. – *Mów prawdę*. Mówię: *Ja brata w ogóle nie widziałem. W ogóle nie przychodził*. Już więcej mnie nie bili. Natomiast następnego bardzo zbili. Więźniowie na noszach ich przynieśli. Tego księdza do celi, a tego drugiego zamknęli w piwnicy. On krzyczał, że kto przeżyje, to on się nazywa tak i tak, i skąd pochodzi, żeby zawiadomić rodzinę, bo on nigdy stąd nie wyjdzie. I taka prawda była.

Data i miejsce nagrania	1 lipca 2019, Bielawa
Rozmawiał/a	Joanna Niemczyk
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami